

Sygn. akt I Ca 271/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SO Tomasz Sagała – spr.

Sędzia SO Anna Łaszczych

Sędzia SR del. do SO Monika Strzyżewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Janina Suchecka

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2014 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z **wniosku** K. C.

z udziałem Z. C.

o stwierdzenie nabycia spadku po E. C.

na skutek apelacji uczestnika postępowania Z. C. od postanowienia Sądu Rejonowego w Wyszkowie, V Zamiejscowy Wydział Cywilny w P. z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt V Ns 1001/13

postanawia:

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 271/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Wyszkowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pułtusku, w sprawie sygn. akt V Ns 1001/13, z wniosku K. C. z udziałem Z. C. o stwierdzenie nabycia spadku, stwierdził, że spadek, wraz z wchodzącym w jego skład gospodarstwem rolnym, po E. C., synu S. i M., zmarłym w dniu 7 marca 1990 r. w P. i tam ostatnio stale zamieszkałym, na podstawie ustawy nabyli: żona I. C., córka J. i M. oraz dzieci: K. C., syn E. i I., Z. C., syn E. i I. – po 1/3 części każde z nich.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ocenach prawnych:

Spadkodawca E. C. zmarł w dniu 7 marca 1990 r. w P., gdzie ostatnio przed śmiercią na stałe zamieszkiwał. W chwili śmierci był żonaty z I. C., która zmarła w dniu 21 listopada 1997 r. Pozostawił po sobie dwóch synów: K. C. i Z. C.. Innych dzieci pozamażeńskich, ani przysposobionych nie miał. Żaden ze spadkobierców nie zrzekł się dziedziczenia, nie odrzucił spadku, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Spadkodawca nie pozostawił testamentu. W skład spadku wchodzi nieruchomości rolna oznaczona numerem ewidencyjnym (...) (aktualnie (...)) o powierzchni 3,26 ha położona w miejscowości K., gm. P., którą spadkodawca nabył do majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską w dniu 15 kwietnia 1965 r., a której posiadanie przekazał wraz z żoną Z. C. w dniu 16 lutego 1982 r. Umową

z dnia 16 lutego 1982 r. spadkodawca oraz jego żona przekazali na rzecz syna Z. C. również posiadanie i własność gospodarstwa rolnego o pow. 4,8173 ha, składającego się z działek (...), położonego w P. oraz udział wynoszący 1/2 części w zabudowanej nieruchomości o numerze (...) o powierzchni 0,4680 ha. W chwili śmierci spadkodawcy zarówno K. C., jak i Z. C. prowadzili własne gospodarstwa rolne, w których pracowali bezpośrednio i stale przy produkcji rolnej, natomiast żona spadkodawcy była inwalidą I grupy, trwale niezdolną do pracy.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. LI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. W dniu 7 marca 1990 r. obowiązywała ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny. W świetle regulacji art. 931 § 1 k.c. Sąd I instancji stwierdził, iż spadek po E. C. na podstawie ustawy nabyli: żona I. C., córka J. i M. oraz dzieci: K. C. i Z. C. po 1/3 części.

W chwili śmierci spadkodawcy obowiązywały przepisy szczególne dotyczące dziedziczenia gospodarstw rolnych, w tym również wchodzących w skład tych gospodarstw nieruchomości rolnych, które ograniczały krąg spadkobierców uprawnionych do dziedziczenia tego składnika majątku spadkowego. Zważywszy na treść art. 1058 k.c., 1059 § 1 k.c. i uwzględniając zgodne wyjaśnienia uczestników postępowania, iż w chwili śmierci spadkodawcy obaj pracowali we własnych gospodarstwach rolnych, stale i bezpośrednio przy produkcji rolnej, Sąd stwierdził posiadanie przez nich kwalifikacji do dziedziczenia przedmiotowej nieruchomości rolnej. Natomiast żona spadkodawcy była inwalidą I grupy, trwale niezdolną do pracy, a więc również dziedziczyła gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku.

Sąd Rejonowy nadmienił, że nie ma racji uczestnik postępowania twierdząc, iż w skład spadku nie wchodziło gospodarstwo rolne. Z aktu notarialnego dołączonego do wniosku wynika, że spadkodawca wraz z żoną nabyli nieruchomość rolną o powierzchni 3,26 ha w dniu 15 kwietnia 1965 r., a jednocześnie nie wykazano, aby w chwili śmierci spadkodawcy doszło do zmian w zakresie ich prawa własności co do przedmiotowej nieruchomości rolnej. Sąd Rejonowy zważył, że uczestnik postępowania twierdził, że nabył własność tej nieruchomości przez zasiedzenie, ale (jak sam napisał) nastąpiło to dopiero z dniem 17 lutego 2012 r., a więc dopiero po śmierci spadkodawcy. Także przekazanie tej nieruchomości rolnej dotyczyło jedynie jej posiadania, a nie prawa własności. W tej sytuacji nie można było uznać, iż w skład spadku nie wchodzi nieruchomość rolna, gdyż doszło jedynie do przeniesienia jej posiadania, a nie własności. Nie była ona także objęta umową przekazania posiadania i własności gospodarstwa rolnego z dnia 16 lutego 1982 r. Z tego powodu Sąd miał obowiązek orzekać w przedmiocie dziedziczenia po spadkodawcy, tak co do ogółu jego praw i obowiązków, jak i co do nieruchomości rolnej wchodzącej w skład spadku po nim i nie mógł oddalić wniosku.

Apelację od postanowienia wywiódł uczestnik. Zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając, iż działka rolna położona w miejscowości K., nr ewid. (...), będąca przedmiotem spadku obecnie jest własnością Z. C., zaś rodzice uczestników, I. i E. C., nie pozostawili żadnego majątku. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Na rozprawie apelacyjnej Sąd przeprowadził na wniosek uczestnika dowód z kopii złożonych przez niego dokumentów: pisma Naczelnika Miasta i Gminy w P. z dnia 11 marca 1983 r. oraz zaświadczenia P. Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy – w ramach prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, niekwestionowanych co do porządku dziedziczenia i wielkości ustawowych ułamków, przyjętych przez Sąd Okręgowy za własne – dokonał prawidłowej oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził także trafne wnioski jurydyczne w zakresie przepisów szczególnych o dziedziczeniu gospodarstw rolnych obowiązujących w chwili śmierci E. C.. Niespornie w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki przepisu z art. 1059 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień otwarcia spadku (przepis ten ma

zastosowanie do spadków otwartych przez dzień 14 lutego 2001 r., spadkodawca zmarł w dniu 7 marca 1990 r.), który ustanawiał szczególne warunki uprawniające do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Osią apelacji było natomiast kwestionowanie przez uczestnika składu spadku po ojcu, wynikające najwyraźniej z błędnego rozumienia przez niego skutków zapadłego w sprawie orzeczenia. W ramach zarzutu uczestnik podniósł bowiem, że jego ojciec, E. C. nie pozostawił żadnego majątku, zaś działka rolna położona w miejscowości K., nr ewid. (...), jest jego własnością. W tym zakresie wystarczającym jest odwołanie się do prawidłowej konstrukcji myślowej i faktycznej zaprezentowanej Sąd Rejonowy, wywodzącej, że skoro jedynym tytułem własności dotyczącym przedmiotowej działki w K. był akt notarialny z dnia 15 kwietnia 1965 r., zaś umowa z dnia 16 lutego 1982 r. nie obejmowała owej działki rolnej, a także do chwili obecnej brak jest innego tytułu własności, który kreowałby jej właścicielem uczestnika, to rozstrzygnięcie w przedmiocie dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez Sąd jest ze wszelkich miar uprawnione.

Konkludując należało stwierdzić, że zarzuty mające na celu podważenie prawidłowości rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nabycia gospodarstwa rolnego po E. C. nie mogły leć u podstaw zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Wyjaśnić należy, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku (wraz z wchodzącym w jego skład gospodarstwem rolnym) w żaden sposób – ani pozytywnie, ani negatywnie – nie przesądza rozstrzygnięcia w toczącym się między uczestnikami postępowaniu o zasiedzenie przedmiotowej działki, ani nie ma na nią bezpośredniego prawnego przełożenia. Niniejsze rozstrzygnięcie ma charakter deklaratoryjny, tj. jego skuteczność zależy od spełnienia innego warunku. Zostanie zrealizowane jedynie przy takim założeniu, gdyby okazało się, że ojciec uczestników na chwilę śmierci był właścicielem gospodarstwa bądź też posiadaczem nieruchomości o danej powierzchni, na której można było zorganizować gospodarstwo rolne. Brak natomiast podstaw, aby wyrokowanie w niniejszej sprawie uzależniać od zakończenia innej sprawy (o zasiedzenie), będącej w toku.

Uwzględniając, iż zarzut podniesiony przez uczestnika okazał się bezzasadny, a nadto nie ujawniono okoliczności, które Sąd II instancji winien uwzględnić z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.